

Druido sig w Portsmouth

Lud Polski

Dnia 26 M. Wiosni 1836 R

Nr 57

Kto chce pracować nad wyzwaniem ludzkości, nie powinien spierać się w grobie. J. J. Rousseau.

Gromada Gudzisz  
Kommissya Przygotowawcza  
do  
Ogłoszenia Londyńskiego.

Przypomnijcie sobie, że owoie ziemie do wszystkich mających, nie ma czas do nikogo. J. J. Rousseau.

Panowie!

Bywają epoki w których Opaterności na indywiduala, cięta i narody, uginają się pod ciężarem grzechów i sprostności, upewniają ślepotę. Wówczas odwrócone sątem, trzymiędzy witalnej natury, wiedzy dawnego i nowego; aż próżni silne iukowe wstrząsanie, albo kłótnie nie dozwoli albo nie obróci wnicie. —

Tęli się gromi matę i wielkimi różniami, was, panowie, w takiej widzieli opaterności i albo też jesteście chorzy na wielkość; gorączka jaśniejsza morze wasze rozogniła. Pa-trzyście... a przed patraniem wasze nasuwają się fantomy, albrzymy, obok których stać się wam nie może rosniecie, rosniecie. Chcicie nukać i poprzabawać oł waszych; doływać potrzebnego głodu, dać wam nie świat a cięty silnem wyjęciem ptu waszych i porad swoich się ruszy; krykniecie. — Aż sto gwałtowne amocowanie sprawa kryje o dżyskniecie utracony przytomności; widziacie że świat jak stoi, tak stoi; i że wszystko byle mara. —

Aż do zupełnego wyodrębiania potwora lekarzkiej rądy, opia-siemy wam postępek naraz. Pogadajmy z sobą.

Do przeczytania pisma waszego, potrzebne zostate rozpytanie: "Czy Gromada ma się potężyć na szlachty polską w Londynie, czy nie ma?" — "Nie ma!" krzyknął zgromadzony lud. W tym okrzyku, pa-nowie, mieści się całe kryterium filozofii ludu. Oto tej filo-zofii gówniejsze są punkta. —

1<sup>ma</sup> Aby cięta czyż iaki wydać mogło, trzeba aby i w mowach i w czynach je stworzyły; trzeba aby rawisto od jednej gromadziejszej myśli. Tym czasem pomiędzy wami a nami jest jakikolwiek losowy związek myśli? — Ludem iestem, ciętem w którym wszystkie cząstki są zamieszane ducha; którego widzialnymi organami każde z nas iest. Lłalimy pnieo chęć naraz w jedno chęć ducha Czego kolwiek po nas zarząd, jako nadziedzic jego woli, do opater-nia czynu narodowego, każde godziwy przygotowanych iudzie. —

A my, panowie, czem jesteście? Oto ilu was iest, tyle macie myśli. Każdy z was jest panującym i taski wroczwactwo w tamtego rozumu. Przed tem w acchwactwo im macie wroczwactwo myśli magiej i zjawia cięto;

Paris le 10 Mars 1836

Mon cher Monsieur

Paris le 10 Mars 1836

Je vous remercie de votre lettre du 7 Mars et de la peine que vous prenez à m'écrire.

Je vous remercie de votre lettre du 7 Mars et de la peine que vous prenez à m'écrire.

Je vous envoie ci-joint le rapport que vous m'avez demandé.

Je vous prie d'agréer, Monsieur, l'assurance de ma haute estime et de ma haute reconnaissance.

Je suis, Monsieur, votre dévoué serviteur.

ciate; bo każdy z was przystępuje do niego z prawem, iaden nie przystę-  
pnie rabowiańskiem. Jesteście agregacją indywidualów, dopoty, tory masowych są  
spotem, aż objawienie wali całej summy agregatów, nie nadrasnie waszej indy-  
widualnej wali. W ten czas postać wam uszyczone przeciwko waszemu absolutnie.  
Nie pozwalam, panie bracie!

Chcecieś tedy, Panowie, abymy obok was do trumny tożyle myślenie?...  
2<sup>o</sup> To myślenie, tem słowem które przed osiemnastu wieki stało się ciatem, iest  
Braterstwo. Nie to braterstwo między jednym rodem, iedną kasty, i jak by-  
wato przed Chrystusem, jak bywato w Polsce; ale między wyrzaskiemi  
ludźmi: braterstwo powołujące niewolnika i pana do oddzielenia się  
jednym kawałtem chleba, do picia z jednego kubka; na co Chrystus dał  
swoje ciato, dał swoje krew, aby wystawoło na oddzielenie między wyrzaskiemi  
ludźmi. My, w przeciwieństwie, tak sobie tłomaczemy braterstwo; a myślenie  
panowie czy tak? Oj mi! Podobno jesteście iestwie w tem grzechu pier-  
wotnym skłony nie obmyta was ani woda Jordanu, ani krew Mistrza  
z Nazaretu — U was, pogańskim iestwie trybem, ten iest brat któ-  
rego fatalizm w braterstwo wasze zapisat. A my, którzy prawem przy-  
rodzonym nie urodziliśmy się w tem fatalicznym kole, iestwie postępy was,  
postępy waszych uronych w piśmie byci powinniśmy ciatem, materią z,  
przepracowania, do eksploatacji prawdziwych braci.

Chcecieś tedy, panowie, abymy, obok was, stali się poganami?...  
3<sup>o</sup> Naradawość nasza, naradawość polska iest ~~flumina~~, iest odwiecznym  
spełnieniem humanitarnej celu. Oddawana nbowy w duchu, to iest kamicie  
polskie, tak rozumieci, tak spełniali tę naradawość. Tak my iest spełniamy,  
Wasza, panowie, naradawość, to jest wotensie kardego z was do tego a tego ka-  
wotka ziemi, na którym pod jednym jaremem naprzęgnię i otowicka i wotu-  
aby razem na wasze rozkosze kaptalowali. Wasza naradawość iest, to tytuły, iest-  
pnie, dostojność. W tak zbrodniczym lub tak zbrodni <sup>kole</sup> iestem, nieplaniarny Polski,  
ale ja, chcemy tak, jako Bóg zapisat w swoje kontrale, powołano do zniszcze-  
nia potęgi Moskwy, która, z tasi waszych przedków, z tasi waszej, z tasi  
doktryn waszych uronych w piśmie, wzmogła się i napracowała na ni-  
szczenie iestli zacji chrześcijańskiej myśli. (ska?...)

Chcecieś tedy, panowie, abymy obok was, w tobie kaniyli naradawość pol-  
W imie waszego <sup>całalio</sup> iestwie, poddania się pod wasze mistrzowskie potęgi? W imie  
mie rewolucji, powiadacie. Takiej natury gdzie iest teatr? Czy już odtoniona kurtyzna  
Czy iest już rasyty ludzy? Takto! już publiczności zgram adrona i wy iest do adygo anic iest-  
ki zabieracie? Alis, dla Boga, nie porównajcie się do krotofili od starożytnych podstępów.  
Na sacych was wystawili polityczni kuglarze, którym iest iest trony, protektorstwa,  
butamy...

The first part of the paper is a list of names, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive hand, and many of them are followed by a small number or letter in a superscript. The list appears to be a record of some kind, possibly a list of students or members of a society.

The second part of the paper is a list of names, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive hand, and many of them are followed by a small number or letter in a superscript. The list appears to be a record of some kind, possibly a list of students or members of a society.

The third part of the paper is a list of names, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive hand, and many of them are followed by a small number or letter in a superscript. The list appears to be a record of some kind, possibly a list of students or members of a society.

The fourth part of the paper is a list of names, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive hand, and many of them are followed by a small number or letter in a superscript. The list appears to be a record of some kind, possibly a list of students or members of a society.

The fifth part of the paper is a list of names, which are arranged in two columns. The names are written in a cursive hand, and many of them are followed by a small number or letter in a superscript. The list appears to be a record of some kind, possibly a list of students or members of a society.

The right edge of the page shows the binding of the book, with some of the adjacent page visible. The text on the right page is also written in cursive and is partially cut off by the edge of the page.

butawy. Zamagicy otowy wasze figurne propozycie by potekowania dola panich od nu my prawy do Polaki; ba nawet przez Ameryki i Ochock na rozpoznie koskow wojennych i potym on carom wyslyc by bezgi. Oto jest wasze rewolucyjne dziatanie. Oto jest sen ktory wasze bory zamrochyt. Oto przenie = khywa przez ktory patrzyatymenu niagdyi dawady my prawy na stetya patoryi kaxaliscie.

Mniemacie, Panowie, w wanyom politycznym obdzy umie, ze jwi kwestyie socialnej trzeba dai pozostoj; jwi worytoko niemiernie dobrze powat; jwi mi ma niagdy nami indywidualistow, materjali = etow, poganiow, federalistow, sekuldy; wryt stowem genowycarow mawiaz, niema equitetow. Wany prawy jwi w ablicze centralizacji niagdy niagdy, wraclli ei, nasayd przywilejow wrodzenia, kasty, kastagi. Lech krety jwi byle wrodziscie ofiar, czomur iurure jawniej ofiarski roztli ni maici; bze ei eta = onego rozumu, albo raiiej dobrego o sobie rozumienia. Widzamy ze przy tym przywilejowat = tem ei upieraiie. Pracyjomya wize dyplomata wasze, ay one ei eta pierz ei, idly jej nad = wery ei niemozna. Pytanie: Co ei eta rozumieci przez rewolucyjne dziatanie, ktore by raiij niagdy ni maici? Jak wraclli ei definiowali ei wasze propozycie. Po wryj, rewolucyjny miyl = daly, cagly, co ma jedno wyjdzie, interes, spotecany, a daj tak naktw ana, miyl demokratyczny, ktora raiidnego wyobrazenia ni maicie, co ei zostane mysl rewolucyjnej? Pod tem wraclli ei niagdy jaksich kactam obiecnicie, panowie, niagdy, niagdy ei, lub bida ei exo ka skutek, i prawi jwi politye suszenia procesow wielkoinu Mlogitawu niagdy Poslye.

Facieli taka jest pot, ga waszko rozumu ze niczego co wyprwadai maicie, na wi in = dai rewolucyia? Dalej do roboty! Urucyzaia w swybych karniastch iest godziwa; wurypry = cie. Maicie za soba nawet woyk biely. Ciaba siedm jest ciwika. Wioie zatem siedmiu niagdy = cowa greckich: dalej do roboty! Ale niagdy niagdy ei ka nie bida niagdy, ale oni bida = wstawi.

Kiedy jwi jectesimy na tej drodze porozumienia ei, przyjacielkiego, niemiemy wasz, pu = nowie, niektore ciurac zadania pratoray. Wicie ze stachi pust, panych Ogobw, a miarowicie eta = ski Towarzystwa demokratycznego, formuty generalizacyje polz, ia spoleczestwie, albo omniety wa = czenie, albo s hucidazyek stacy ei powozaz ni waszokawe. Jak np. Demokracja prutatu oznairi wtaclz, ludu prout lud, a mury spietki niid dui em. Rownosc ni wyobraia tego etanu w ktorym = onowich ka nej omie jwa spotecany etawa wyprawoi ni wiaclli, w ktorym ka dny indywidualna = proces ag a walowic jwo niagdy, prawom jwo niagdy; a mury kactam przyrodzowe prawe = wdrapania ei, pomiuday bych ktorym patcllem dety moimoi wrywania abryskich karny ei = spotecany. Lech jecti Towarzystwa demokratyczne, ktore strzymate patent awolody, na = drukowanie dykianawaz formut s wyprawow humanitarnych, dety znawczene wyprawow; Wol = nosc, Rownosc, Wzajemnosc, Demokracja; kapumiat, a katem ni wyprawow i = scere formuty Braterstwo i Lud. Tym czasem wy, panowie, co wuryaly Towarzystwa demo =

matrujcie

krakowanago w swiat puzeraiie, stactaw Braterstwem i Ludem. Braterstwo prout = kwykuszabe, jako braterstwo Gentis, wclajeniy swam catkawi cie; ale chwiecian chiegy utga = ple wiaclen spact ni moicoby. Ono jest hucid, ietnasai ei; histomyene fakta patyter na = szego na angielskiej niemi uspolowiadliwity to post dianie. Hay przyprymiacie ei = bie, kiedy omny ei w sprawie polskiej kyle rary w piismach awrywali, kiedy omny protest = ei prout Mikotajawi podpisali, ktorych a wai przyjaty do nrs? Hay przyprymiacie ei = kiedy omny Towarzystwa Litewskiemu przy, ai ei polski wojny wyprawiedniecl, s ktorogo = polskiactoch zamiarach dla Polski ni dwójkarne sa dawodny; ktory z wasz przyjaty = dnas? Wity wymialismy straszne ataki; bo ktora dny pudata Ministeriam, London, chro = lom, ktory albo ei w Towarzystwie albo jwo przyprymiacie ei ei spraxe... Echce ei = ei narzywai bracia? — To ni po chwiecianisku; tak ei ni god xi ktam ai sumianicawi.

Wity Lud, ay ei wrealizmie nasada rounosci, wiaclne a terminologii humanitarnie; = kactapi go Spotecany. Lech powiewai dny przez spotecany swiat rozumie formut ni duka = i narzywa spotecany, wiaclni ludu bex wrygdu na sympatia i antypatia, ktawajuy jz elem = tow chuyaw Lud kactapi wiaclne przyraty spolecznosci. Ludom iustichy, taclni chie = myz gubie i byc gnylonymy, ni chie my Panawci i mi ei pasaw. Tym czasem wy, panowie, kt = dnie ei a ludu i s ktoroy kady wiaclni ei do korony, a przynajmiej do butawy, lub stakich ktory, = aby napisali takawego prawa, do was ei napisali. Takimke wize prawem prout awiaia w imieniu = ludu? — To niagdy, tak ei ni god xi cudzem szafaw ai do brem.

Oto jest Spowiedzi nasza; ta ei nasze Facta Conventa. Hay przyprymiacie potowu stuga, ad = was to bclie kalerato. W kady m raris pamitajcie, ze iestemby kaxpus em obserwany jwi = te na omny wasze cagle oko mi ei bcliemy, iactli na skud, etanowika naszego co wraclli kamieroye = lub kactawai wiaclni iurure a niagdy wiaclniem zawoze bclidomny gotowi dny wryk, wryk = pomiuday was. — Pracydny na posiedzeniu kaxpusie (podpisano) Adam Baczynski. — = Lech et aw etonok kaxpusie (podpisano) Alexander Gornkowski. — Tako pany ei ad prawi i kamieroi = przygotowawonej, przez Gromade, polni oradnag, i do roztawai a prout awiaia, wraclli: ewi ad ei, (podpisano) Sekretarz Gromady Ignacy Wellmann.

Handwritten text, likely a manuscript or letter, written in a cursive script. The text is oriented vertically on the page. It contains several lines of dense writing, with some words underlined and some lines starting with large, decorative initials. The ink is dark, and the paper shows signs of age and wear.